

KURIER POLSKI

ROK VII (1951)

Środa, 7 marca

Nr 66 (1919)

Wstępna konferencja zastępców ministrów spraw zagranicznych w Paryżu

Propozycje Związku Radzieckiego zmierzają do utrwalenia pokoju

PARYŻ (PAP). W DNIU 5 MARCA W PALACU RÓŻOWYM W PARYŻU ROZPOCZĘŁY SIĘ OBRADY WSTĘPNE KONFERENCJI ZASTĘPCÓW MINISTRÓW SPRAW ZAGRANICZNYCH ZWIĄZKU RADZIECKIEGO, FRANCJI, STANÓW ZJEDNOCZONYCH I W. BRYTANII, ZWOŁANEJ W CELU USTALENIA PORZĄDKU OBRAD SESJI RADY MINISTRÓW SPRAW ZAGRANICZNYCH.

W obradach biorą udział: wiceminister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko, sekretarz generalny francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych A. Parodi, reprezentujący Stany Zjednoczone ambasador F. Jessup i reprezentujący W. Brytanię, wiceminister spraw zagranicznych E. Davies.

W skład delegacji Związku Radzieckiego wchodzi poza tym: A. Ławrientiew, S. Siemionow, i A. Pawłow, w skład delegacji Francuskiej: Guy de la Tournelle, de Margerie, Seydoux, — w skład delegacji Stanów Zjednoczonych C. Bohlen, P. Lakehoff i Bruce, — w skład delegacji brytyjskiej: A. Mollet i D. Morrison.

Postanowiono, że przedstawiciele czterech mocarstw będą przewodniczyć kolejno. Na pierwszym posiedzeniu przewodniczyć: A. Parodi.

Delegat W. Brytani, Davies oświadczył, że jedynym zadaniem wstępnej konferencji jest ustalenie porządku obrad sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych.

Zebrałmy się tu nie po to, żeby rozstrzygnąć problemy jakie mamy przed sobą — oświadczył Davies — lecz po to, żeby ustalić spis problemów, jakie mają być rozważone przez ministrów spraw zagranicznych.

Niemniej jednak Davies złożył oświadczenie, w którym usiłował przedstawić politykę mocarstw zachodnich jako politykę pozbawioną jakichkolwiek agresywnych zamiarów i obarczył Związek Radziecki ciężą winą za pogorszenie w stosunkach między wielkimi mocarstwami.

Usiłując określić przyczyny napięcia w sytuacji międzynarodowej Davies po mniął nader ważny problem, a mianowicie sprawę prowadzoną przez zachodnie mocarstwa okupacyjne re-militaryzacji Niemiec Zachodnich.

W imieniu W. Brytani, Stanów Zjednoczonych i Francji Davies złożył następujący projekt porządku obrad ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw.

1 Rozważenie przyczyn istniejącego napięcia stosunków międzynarodowych w Europie oraz nieodzownych środków dla zapewnienia istotnej i długotrwałej poprawy stosunków między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi, W. Brytanią i Francją.

2 Zawarcie układu w celu przywrócenia istnienia niepodległości i demokratycznej Austrii.

3 Zagadnienia dotyczące przywrócenia jedności Niemiec i przygotowania traktatu pokojowego. Delegat Związku Radzieckiego A. Gromyko oświadczył, że zadanie wstępnej konferencji zostało już określone wówczas gdy rząd radziecki oraz rządy Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji dokonały wymiany not w sprawie zwołania sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych.

Ustalenie zagadnień mających być przedmiotem dyskusji ministrów czterech mocarstw jest niewątpliwie rzeczą ważną — powiedział Gromyko — ponieważ od tego właśnie będzie w znacznym stopniu zależał kierunek, w jakim pójdą prace Rady Ministrów Spraw Zagranicznych. W ostatnich swych notach radziecki przedstawiciel już swe stanowisko w sprawie demilitaryzacji Niemiec.

Rząd Radziecki wychodzi z założenia, że wykonanie porozumienia poczdamskiego w sprawie demilitaryzacji Niemiec i niedopuszczenie do ich remilitaryzacji ma szczególne doniosłe znaczenie dla utrwalenia pokoju w Europie i nie tylko w Europie oraz dla złagodzenia napięcia w sytuacji międzynarodowej, o którym mówią często oficjalni przedstawiciele W. Brytani, Francji i Stanów Zjednoczonych.

Gromyko wskazywał na całkowitą bezpodległość prób delegata brytyjskiego, zmierzających do obarczenia Związ-

ku Radzieckiego odpowiedzialnością za napięcie w sytuacji międzynarodowej i odizolacji jako insynuację oświadczenie Davisa na temat obaw „przed agresją ze strony sił zbrojnych Związku Radzieckiego”. Delegat radziecki zaznaczył także, iż nie sposób zgodzić się z twierdzeniem przedstawiciela W. Brytani, że rząd brytyjski nie ma żadnych zamiarów agresywnych.

Trudno się zgodzić z tym — powiedział Gromyko — że za wyćwiczeniem zbrojeń, za nieprzerwanym powiększaniem stanu liczebnego sił zbrojnych W. Brytani i niektórych wielkich mocarstw oraz za środkami, jakie się przedsięwzięło w celu stworzenia sił zbrojnych w Niemczech Zachodnich i w celu remilitaryzacji Niemiec — kryją się zamiary pokojowe. Wiadomo powszechnie, że w chwili obecnej ma miejsce nie tylko groźba agresji, ze strony państw prowadzących wyścig zbrojeń, lecz mają także miejsce akty agresji, w których bierze udział W. Brytania.

Rząd radziecki uważa — powiedział dalej Gromyko — że wykonanie porozumienia poczdamskiego w sprawie demilitaryzacji Niemiec i niedopuszczenia do ich remilitaryzacji ma ogromne znaczenie dla utrwalenia pokoju i może w sposób istotny przyczynić się do poprawy stosunków między czterema mocarstwami.

Polskie Związki Zawodowe wezmą udział w europejskiej konferencji robotniczej przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich

WARSZAWA (PAP). Centralna Rada Związków Zawodowych otrzymała od Komitetu Przygotowawczego dla zwołania europejskiej konferencji robotniczej przeciwko remilitaryzacji Niemiec następujący list:

Szanowni towarzysze! Remilitaryzacja Niemiec budzi we wszystkich narodach wielkie zaniepokojenie, ponieważ zagraża ona między narodowemu pokojowi. Masy pracujące dobrze wiedzą, jakie okropności niesie ze sobą wojna. Masy pracujące już teraz odczuwają ciężar remilitaryzacji. Już teraz polityka zbrojeń, powodując zwwyżkę cen, podatków, obniżenie realnych zarobków itp. godzi w klasę robotniczą. Dlatego też robotnicy wszystkich

krajów wlni utworzyć jednolity front do walki z remilitaryzacją Niemiec.

Przedstawiciele francuskiej i niemieckiej klasy robotniczej postanowili w tym celu zwołać europejską konferencję robotniczą w Berlinie w dniach 23, 24 i 25 marca 1951 r.

Wierzymy, że otrzymamy Wasze poparcie i naszą wspólną walkę przeciwko remilitaryzacji Niemiec przyczyni się do wzmocnienia obozu pokoju i siły naszych organizacji zawodowych.

II Sesja Rady Najwyższej ZSRR rozpoczęła obrady w Moskwie

MOSKWA (PAP). W Moskwie, na Kremlu rozpoczęły się dnia 6 bm. obrady II sesji Rady Najwyższej ZSRR. Otwarcie obrad Rady Związku nastąpiło o godz. 14. O godz. 16 rozpoczęły się obrady sesji Rady Narodowości.

MOSKWA (PAP). W Moskwie, w pałacu Kremlońskim rozpoczęły się dnia 6 bm. obrady II sesji Rady Najwyższej ZSRR.

Rozpoczęcie obrad rady związku nastąpiło o godz. 14.

Deputowani i liczni goście powitali długotrwałymi oklaskami przybyłych na obrady — Mołotowa, Malenkowa, Berle, Woroszyłowa, Andrejewa, Kaganowicza, Chruszczowa, Szewnikowa, Susłowa i Ponomarenkę. W lożach rządowych zajęli także miejsca członkowie prezydium Rady Najwyższej ZSRR oraz ministrowie.

Na otwarciu sesji obecni byli członkowie korpusu dyplomatycznego oraz przedstawiciele prasy radzieckiej i zagranicznej.

Przewodniczący Rady Związku — M.

Gromyko stwierdził następnie, że zdaniem Rządu Radzieckiego porządek obrad Rady Ministrów Spraw Zagranicznych powinien zawierać następujące zagadnienia:

1 Wykonanie przez 4 mocarstwa porozumienia poczdamskiego w sprawie demilitaryzacji Niemiec i nie dopuszczenie do remilitaryzacji Niemiec.

2 Przyspieszenia zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i stosownie do tego wycofanie wojsk okupacyjnych z Niemiec.

3 Poprawa sytuacji w Europie i na terytorium przystąpienia do redukcji sił zbrojnych 4 mocarstw — Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, W. Brytani i Francji.

O znaczeniu pierwszego zagadnienia, jakie delegacja radziecka proponuje wpisać na porządek obrad sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych

(ciąg dalszy na stronie 2)

Wysokie odznaczenia państwowe nadał Prezydent R.P. zasłużonym kobietom

WARSZAWA (PAP). W związku z Międzynarodowym Dniem Kobiet — Prezydent RP. Bolesław Bierut nadał za wybitne zasługi w dziedzinie pracy zawodowej i społecznej odznaczenia państwowe 264 czołowym robotnicom fabrycznym, budowlanym i rolnym, chłopkom, inteligentkom pracującym



Jednym z gigantycznych osiągnięć Planu 6-letniego będzie wielki kombinat bawelnianny, który powstaje w Piotrkowie Trybunalskim pod Łodzią. Nawet śnieg i mrozy nie potrafią zahamować szybkiego tempa budowy. Na zdjęciu grupa betoniarzy, która osiąga normalnie 170 proc. normy, układa wiązania pod strop betonowego dachu jednej z hal fabrycznych. Foto — Film Polski

Uchwała KC PZPR w związku z Międzynarodowym Dniem Kobiet

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej pozdrawia kobiety pracujące w Polsce — sławne przodkynie pracy, nowatorki i racjonalizatorki — partyjne i bezpartyjne — robotnice, członkinie spółdzielni produkcyjnych, gospodynie wiejskie, pracownice nauki, kultury i sztuki, nauczycielki, pracownice służby zdrowia, pracownice instytucji gospodarczych, społecznych i państwowych, gospodynie domowe oraz działaczki Ligi Kobiet, związków zawodowych i komitetów obrońców pokoju.

Dzień 8 marca obchodzą w tym ro-

ku kobiety pracujące całego świata w sytuacji, gdy imperialiści amerykańscy i ich satelci dokonują połowem zbrodni przeciw narodowi koreańskiemu, zbroją swych zmaszkalizowanych wasali, remilitaryzują Niemcy Zachodnie, i Japonię, szczerzą przeciw naszym granicom na Odrze i Nysie, usilnie dążą do rozpalenia nowej pożogi światowej.

Tegoroczny 8 marca obchodzą miliony kobiet wszystkich narodów, ras i przekonań, ożywione jednym pragnieniem — by obronić pokój, pokrzyżować plany podżegaczy wojennych, pomnie głębokiej prawdy słów Wielkiego Stałina, że

„pokój będzie zachowany i umocniony, jeżeli narody wezmą w swe ręce sprawę obrony pokoju i będą bronić tej sprawy do końca”.

Miliony kobiet pracujących na całym świecie pragną pewności jutra dla siebie i swoich dzieci. Kobiety pracujące w krajach kapitalistycznych walczą o pokój — walczą zarazem przeciw bezrobociu i nędzy, przeciw uciskowi i uciśnieniu człowieka pracy. W krajach demokracji ludowej kobiety walczą o pokój — walczą o zabezpieczenie i utrwalenie wolności i niepodległości swego narodu, o możliwość spokojnego budownictwa socjalistycznego. Kobiety Związku Radzieckiego walczą o pokój — walczą o zbudowanie komunizmu w swoim kraju.

Wielki jest wkład kobiet polskich w walkę o pokój i pokojowe budownictwo naszego narodu. Wielkie też są zdobycze społeczne kobiety polskiej, których bronią one — broniąc pokoju. Wraz z całym narodem kobiety polskie jest współgospodarzem swojej ojczyzny, aktywne budowniczymi nowego lepszego życia.

Przeszoła półtora miliona kobiet zatrudnionych w naszym przemyśle wyłoniło spośród siebie tysiące znanych w całym kraju przodkynie pracy, — kobiety były inicjatorkami brygad wysokiej jakości i ruchu wielo-warsztatowego w przemyśle włókienniczym, coraz więcej kobiet stało do pracy w zawodach niedostępnych dla nich w

(ciąg dalszy na stronie 2)

Posiedzenie Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA (PAP). W pałacu kremlońskim odbyło się dnia 6 bm. o godzinie 16 posiedzenie Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR.

Posiedzenie zajął przewodniczący Rady Narodowości — Dżumabaj Szachmetow. Deputowani oraz goście serdecznie powitali przybyłych na obrady — Mikołajowa, Bułganina, Kosygina, Szewnikowa i Szkarlatowa.

Rada Narodowości zatwierdziła jednogłośnie porządek dzienny analogiczny z porządkiem dziennym przyjętym na Radzie Związku.

Guy Mollet tworzy rząd francuski

PARYŻ (PAP). Przywódca prawicowych socjalistów, sekretarz generalny francuskiej partii socjal - demokratycznej Guy Mollet, po przeprowadzeniu rozmów z przedstawicielami partii burżuazyjnych i prawicowych związków zawodowych — zakomunikował Prezydentowi Republiki, że przyjmuje misję utworzenia rządu.

W dniu 6 bm. Mollet stanął przed Zgromadzeniem Narodowym by otrzymać, jak tego wymaga konstytucja francuska, upoważnienie Izby na utworzenie gabinetu.

O przygotowanie i zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami w r. 1951

Apel do 4 mocarstw
Rady Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych

BERLIN (PAP), AGENCJA ADN DONOSI Z LIPSKA, ŻE DNIA 5 BM, NA RATUSZU ROZPOCZĘŁA SIĘ TAM SESJA RADY NARODOWEJ FRONTU NARODOWEGO NIEMIEC DEMOKRATYCZNYCH.

Po dyskusji członkowie Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych uchwaliłi jednomyślnie rezolucję następującej treści:
Rada Narodowa Frontu Narodowego

2560 spółdzielni produkcyjnych w Polsce

WARSZAWA (PAP). W dwu pierwszych miesiącach br. nastąpił dalszy poważny wzrost liczby spółdzielni produkcyjnych. W tym czasie zarejestrowano w całym kraju 361 nowych gospodarstw zespołowych, co łącznie ze zorganizowanymi w latach poprzednich daje liczbę 2560 spółdzielni produkcyjnych.

W pierwszych dniach marca br. zgłoszono do rejestracji wiele dalszych spółdzielni produkcyjnych. Chłopi ze wsi w których zdecydowano się zorganizować gospodarkę spółdzielczą, starają się obecnie możliwie szybko załatwić wszystkie formalności związane z rejestracją, aby nadchodzący wiosnę przeprowadzić zespolowo.

Coraz większe uznanie zdobywa wśród mało i średniorolnych chłopów opracowany na początku roku bieżącego, statut Rolniczego Zrzeszenia Spółdzielczego. Do dnia 1 marca br. na podstawie tego statutu zorganizowały spółdzielnie produkcyjne pracujący chłopcy w 39 wsiach.

go Niemiec Demokratycznych, zbiera się w dniu otwarcia wstępnej konferencji, która ma opracować porządek dzienny konferencji ministrów spraw zagranicznych USA, Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckiego i Francji, Narodów, a w szczególności naród niemiecki, pragną, by ministrowie spraw zagranicznych czterech wielkich mocarstw osiągnęli podczas swych narad pokojowe uregulowanie problemu niemieckiego w 1951 r. Rada Narodowa Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych, która reprezentuje ogólnonarodowy ruch na rzecz jednności i niezawisłości Niemiec, uchwala:

Ponieważ zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami jest dla całego narodu niemieckiego sprawą najważniejszą, Rada Narodowa Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych apeluje do czterech wielkich mocarstw, by upoważniłi swych przedstawicieli, zebranych na konferencji wstępnej w Paryżu dla opracowania porządku dziennego konferencji ministrów spraw zagranicznych USA, Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckiego i Francji, do wpisania na porządek dzienny konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech wielkich mocarstw sprawy przygotowania i zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami jeszcze w 1951 r.

Traktat pokojowy powinien opierać się na następujących zasadach: demilitaryzacja i demokratyzacja

Niemiec, przywrócenie jednoci Niemiec, zapewnienie wolności handlu zagranicznego i wolnego rozwoju przemysłu pokojowego oraz wycofania wojsk okupacyjnych po upływie roku od chwili podpisania traktatu pokojowego.

Drugie posiedzenie zastępców ministrów spraw zagranicznych 4 mocarstw

PARYŻ (PAP). We wtorek o godz. 15 rozpoczęło się drugie posiedzenie zastępców ministrów spraw zagranicznych Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji. Posiedzenie trwało do godz. 19. Następne posiedzenie zostało wyznaczone na środę godz. 15.

Wysokie odznaczenie prof. Pieńkowskiego

WARSZAWA (PAP). Prezydent RP. Bolesław Bierut odznaczył w związku z jubileuszem 30-lecia wybitnej pracy naukowej znakomitego fizyka polskiego — prof. Stefana Pieńkowskiego krzyżem komandorskim orderu Odrodzenia Polski.

Działania wojenne w Korei

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Pchenu: Komunikat naczelnego dowództwa Koreańskiej Armii Ludowej z dnia 6 marca stwierdza: na wszystkich frontach oddziały Armii Ludowej wraz z ochotnikami chińskimi mocno utrzymują zajęte przez nie pozycje. W dniu 6 marca w rejonie wybrzeża wschodniego oddziały Armii Ludowej zatopiły dwa okręty nieprzyjacielskie. W rejonie Seulu na południowym brzegu rzeki Hangan zostało zabitych i rannych przeszło 280 żołnierzy i oficerów nieprzyjacielskich. Zniszczono dwa czołgi i wiele innego sprzętu wojennego.

Propozycje ZSRR zmierzają do utrwalenia pokoju

(ciąg dalszy ze strony 1)

— powiedzieź Gromyko — decydująca chociażby sam fakt, że cztery mocarstwa powzięły określone zobowiązania w myśl porozumienia poczdamskiego. Zobowiązania te muszą być wykonane. Tak jest punkt widzenia rządu radzieckiego.

Wykonania tych zobowiązań i niedopuszczenie do odrodzenia militarizmu niemieckiego ma doniosłe znaczenie dla zapewnienia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, oraz dotyczy żywotnych interesów narodów Europy, w tym również interesów narodu niemieckiego.

Doniosłe znaczenie ma także przypieszenie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i stosownie do tego wycofanie wojsk okupacyjnych z Niemiec. Upłynęło już przeszło pięć lat od chwili, gdy cztery mocarstwa powzięły określone zobowiązania w tej sprawie. Mimo to zobowiązania te nie zostały wykonane. Niemcy są nadal podzielone w sposób szlachynny. Problem przywrócenia jednoci państwa niemieckiego na demokratycznych — pokojowych podstawach nie jest rozstrzygnięty.

Tak samo oczywiście — oświadczył Gromyko — jest znaczenie zagadnienia poprawy sytuacji w Europie i natchmiałowego przystąpienia do redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw. Jeżeli rządy W. Brytanii i innych krajów reprezentowanych na obecnej konferencji są rzeczywiście zainteresowane w usunięciu groźby nowej wojny i w utrwaleniu pokoju, to mają one sposobność dania temu wyrazu w praktyce, zgadzając się na omówienie w Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych zagadnienia redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw. Stosunek rządów trzech mocarstw zachodnich do tej propozycji radzieckiej będzie stanowić próbną do jakiego stopnia poważne są ich zamiary jeśli chodzi o poprawę sytuacji w Europie, o zgodzenie napięcia sytuacji międzynarodowej i poprawę stosunków między Związkiem Radzieckim z jednej strony, a innymi państwami biorącymi udział w obecnej konferencji — z drugiej.

Po oświadczeniu Andrzeja Gromyko — przedstawiciela Stanów Zjednoczonych i Francji wystąpił z propozycją zamknięcia posiedzenia. Następne posiedzenie wyznaczone zostało na dzień 6 marca o godz. 15.



106

— Mogę doręczyć, mnie bez różnicy...
Gończ napisał kilka słów. Szybko, jakby lekając się, że zmieni decyzję. Bez czytania list zgiął, na odwrocie napisał adres. Wręczając go Pawełczakowi powiedział tonem wyjaśnienia:

— Bo widzicie, mógłbym i ja to załatwić, ale mam strasznie mało czasu. Dziecko mi choruje...

Pawełczak uśmiechnął się szeroko. Zupełnie, jakby chciał Gończowi powiedzieć, że to nie jego sprawa i że on wcale nie daje posłuchu krzącącemu po wsi plotkom.

— Dobrze, dobrze, załatwi! Dzisiaj nie śpieszy mi się...

Ucisnęli sobie dłonie i po chwili motocykl zniknął z oczu Pawełczaka. Widział tylko smugę kurzu, kwitnącego na gościńcu.

Zaciął konia i mruknął do siebie:
— Coś tam niedobrze się u nich dzieje...

...Do końca drogi myślał tylko o tym, czy dobrze uczynił, prosząc Pawełczaka o doręczenie tej kartki Teresie. Im dłużej jednak o tym myślał, tym bardziej utwierdzał się w przekonaniu, że postąpił tak, jak należało postąpić. Obojętnie, jak układały się między nimi stosunki — lecz nie ulega wątpliwości, że Teresa ma prawo wiedzieć o tym, że jej jednemu dziecku zagraża niebezpieczeństwo. Musiał ją o tym powiadomić. Jeśli nie osobiście, to przez osobę trzecią. Choćby przez Pawełczaka...

Lekarz mieszkał przy ul. Spokojnej, w dużym, nowoczesnym budynku. Gończowi otworzyła służąca. Była już w starszym wieku, lecz robiła miłe wrażenie.

— Czy zastałem pana doktora?
— Je śniadanie... — odparła, lecz zaraz dorzuciła: — Pilna sprawa?

— Bardzo pilna! Specjalnie przyjechałem do Lublina...

Spoglądała na niego przez chwilę, wreszcie wskazała mu stojący w jasnym przedpokoju fotel.

— Niech pan zaczeka, zawiadomię doktora...
Siedział, jak na szpilkach. Sekundy wlokły się niemożliwie długo, a każda z nich wydawała mu się godziną. Wciąż widział przed sobą rozgorączkowaną, zmienioną chorobą twarzyczkę Krzysia.

Wreszcie w drzwiach, wiodących z jadalni ukazał się dr Jabłkowski, jeden z najlepszych pediatrów w Lublinie. Ubrany był po domowemu, w bonzurce i rannych pantoflach.

Wskazał Gończowi drzwi do gabinetu.

— Proszę, pan pozwoli...
W gabinecie było wiele światła i słońca. Jabłkowski zamknął drzwi, siadł za biurkiem i z pedanterią począł zapalać papierosa.

Był gładko wygolony, różowy, cały jego wygląd mówił, że wie dzie się mu doskonale, że nie ma żadnych kłopotów materialnych, prowadzi racjonalny tryb życia i niczego sobie nie odmawia.

Gończ po krótkie zreferował cel swego przyjazdu. Starął się mówić spokojnie, lecz z głosu jego przebiegało silne zdenerwowanie.

Jabłkowski słuchał z uwagą. Gdy wreszcie Gończ skończył uśmiechnął się uprzejmie i powiedział z namysłem:

— Tak... Na podstawie tego, co usłyszałem, trudno wydać diagnozę... Nie sądzę jednak, żeby miała to być angina. Raczej dyfteryt...

Mówiąc to, nie przestawał się uśmiechać. Nie ulegało wątpliwości, że ma doskonale samopoczucie. Wyglądał zdrowo i kwitnąco.

— Raczej dyfteryt... — powtórzył.
Gończ poruszył się z niepokojem.

Uchwała KC PZPR

(ciąg dalszy ze strony 1)

ustroju kapitalistycznym — jako dyżurne ruchu, kontrolerki, maszynistki parozozowe — w kolejnictwie, jako lokarke i spawaczki — w przemyśle metalowym, jako murarze, byrgadzistki i majstrowie — na budowach. Nieustannie wzrasta społeczna i gospodarcza aktywność kobiet wiejskich. Około 600 tysięcy kobiet wiejskich w grupach hodowców i plantatorów bierze udział w podnoszeniu wżwyż gospodarki rolnej. Ponad 160 tysięcy kobiet współzawodniczy w podniesieniu zaopatrzenia w nabiał ludności pracującej miast. Kobiety wiejskie coraz aktywniej włączają się do pracy nad socjalistyczną przebudową wsi w walce z bogaczami wiejskimi i podstępna propagandą agentur imperialistycznych.

Doniosłą rolę w życiu i pracy naszego kraju odgrywają dziesiątki tysięcy kobiet — nauczycielek, wychowawczych młode pokolenie w duchu miłości i poświęcenia dla ojczyzny — dla Polski Ludowej.

Jako pełnoprawny współgospodarce kraju i współwzornie jego postępowych przeobrażeń — biorą kobiety aktywny udział w rządzeniu państwem: 13.305 kobiet jest członkiniami Rad Narodowych i ich Prezydów, 300 kobiet na stanowiących sędziów i prokuratorów, wiele kobiet zajmuje odpowiedzialne stanowiska w życiu gospodarczym i w aparacie państwowym, w Sejmie i Rządzie.

Kobiety stały się poważną społeczno polityczną, gospodarczą i kulturalną siłą naszego kraju.

Wielkie i wciąż wzrastające osiągnięcia kobiet polskich — stały wzrost liczby żobków, przedszkoli, dziecińców, stacji opieki nad matką i dzieckiem, kolonii i półkolonii dla setek tysięcy dzieci itd. stały się możliwe dzięki nieustannej trosce i opiece, jaką nasza Partia i Rząd otaczają kobiety, zwłaszcza matkę pracującą i jej dziecko, oraz dzięki rosnącej aktywności samych kobiet.

Dobrym wyrazem wzrostu aktywności kobiet, ich nowego stosunku do pracy, ich rosnącej poczucia współodpowiedzialności za losy ojczyzny — były obrady Ogólnopolskiego Kongresu Ligii Kobiet. Na Kongresie tym przedstawiła 2 milionów zorganizowanych kobiet miast i wsi mocno i bo-

jęwo wyraziły swoją solidarność z kobietami całego ów.świata, walczącymi o pokój i postęp, swą gorącą przyjaźń dla Związku Radzieckiego oraz miłość i bezgraniczne zaufanie do Wielkiego Chorażego Pokoju Światowego — Józefa Stalina.

Ogólnopolski Kongres Ligii Kobiet był wielką manifestacją woli i gotowości kobiet polskich włączenia się całą wielomilionową rzeszą do frontu narodowego walki o pokój i Plan 6-letni w myśl hasła wysuniętego przez VI plenum KC Partii.

Uporczywa i ofiarna walka o zwycięską realizację tego hasła otwiera przed kobietami polskimi nowe, wielkie perspektywy, stawia przed nimi, jak przed całym narodem, nowe odpowiedzialne zadania.

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zwraca się do wszystkich kobiet polskich, by za przykładem swych radzieckich siostr ustawicznie wzmacniały więź solidarności międzynarodowej z walczącymi o pokój i postęp kobietami całego świata, by organizowały się wokół tenowych Komitetów Obrońców Pokoju — w codziennej pracy i walce o realizację uchwał II Światowego Kongresu Pokoju i uchwał ostatniej sesji Rady Pokoju.

KC PZPR wzywa kobiety polskie — robotnice, przewodnice pracy i racjonalizatorki, kobiety — inżynierów, techników i majstrów do jeszcze bardziej ofiarnej pracy w wykonywaniu i przekraczaniu planów produkcyjnych w walce o wyższe, produkcyjne metody pracy i jej wydajność, o wysoką jakość produkcji, o oszczędność i obniżenie kosztów własnych produkcji.

— gospodynie wiejskie i wszystkie kobiety zatrudnione w rolnictwie do walki o wysokie urodzaje, o zwiększenie pogłowia bydła i trzody chlewnej do walki o lepsze zaopatrzenie przemysłu w surowce i o podniesienie dobrobytu i kultury wsi.

— członkinie spółdzielni produkcyjnych do jeszcze czynniejszego udziału w gospodarczym i organizacyjnym umocnieniu swych spółdzielni.

— kobiety czynne na polu oświaty, nauki, kultury i sztuki, do wyłączenia wszystkich swych sił i zdolności w tworzeniu i rozwijaniu prawdziwie narodowej w formie i socjalistycznej w treści kultury i sztuki polskiej w oparciu o bogaty dorobek i postępowe tradycje naszego narodu oraz o wzory i wspaniałe osiągnięcia socjalistycznej kultury narodów Związku Radzieckiego.

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wzywa wszystkie kobiety polskie, by wraz z całym narodem jeszcze bardziej wzmogły ofiarny wysiłek w realizacji porównawczych zadań Planu 6-letniego — planu utrwalającego niepodległość naszego kraju gwarantującego potęgę, gospodarczą i polityczną naszej ojczyzny, planu będącego doniosłym wkładem naszego narodu w walkę o pokój.

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wyraża swe głębokie przekonanie, że kobiety polskie będą kroczyły w pierwszych szeregach bojowników o pokój i realizację Planu 6-letniego, w pierwszych szeregach frontu narodowego, frontu wszystkich pozytywnych, twórczych i patriotycznych sił naszego narodu.

— Wyrażnie był niezadowolony z perspektywy podróży do Brzozowic. Spoglądał na Gończa bez entuzjazmu.

— Przyjechałem motocyklem, może pan zabrać się ze mną! Droga doskonała, szosa równa, jak stół!

W oczach Jabłkowskiego zalsniło rozbawienie.

— Gdybym był młodszy o jakieś dwadzieścia lat, może i zgodziłbym się na tę propozycję, ale teraz... — machnął tylko ręką.

Gończ przygryzł wargi. Więc poto gnał tutaj, by wracać z niczym? Poto marnował tyle czasu, żeby usłyszeć taką odpowiedź?

Wstał z krzesła i zmienionym głosem wyrzucił:

— Musi pan jechać! Niech pan zastanowi się nad moją sytuacją! Dziecko jest same, bez żadnej pomocy! Nie ma pan prawa odmawiać!

Różowolity lekarz zastanawiał się jeszcze. Po chwili, oglądając swe wypięłgnowane paznokcie, powiedział:

— Bardzo pan jest stanowczy! Ale... — podniósł na Gończa oczy — lubię takich! Pojadę! Proszę być u mnie o godzinie... spojrział na zegarek — dajmy na to o godzinie...

Tym razem sprzeciw Gończa, który pragnął, by lekarz natychmiast się z nim zabrał — w niczym sytuacji nie zmienił. Dr Jabłkowski miał do załatwienia kilka niecierpiących zwłoki spraw w klinice. Tak przynajmniej twierdził. Oświadczył, że najwcześniej będzie mógł wyjechać za półtorej godziny i prosił go, by zjawił się u niego o tej porze.

Kalendarzyk

TOMASZA

BYDGOSZCZ

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
CZERWONEJ ARMII 20
Kronika miejska tel. 33-41 i 19-07.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ

GEN. STALINA 2 — tel. 24-29.

DYŻURY APTEK

Nr 17 — ul. Śniadeckich 51, tel. 22-42.
Nr 14 — ul. Armii Czerwonej 10, tel. 19-62.

TEATRY ZIEMI POMORSKIEJ

Sroda — „Nauczyciel tańców“ w nowym teatrze. — „Moralność Pani Dulekiej“ (19) w starym teatrze.

REPERTUAR KIN

POMORZANIN: Cyrk 15,45, 17,45, 20,00.
POLONIA: Rada bogów 15,45, 17,45, 20,00.
ORZEL: Dzielny Gajczy 15,45, 17,45, 20,00.
WOLNOŚĆ: Dziewczyna ze Słowacji, 15,30 17,30, 19,45.
GRYP: Aleksander Matrosow 15,45, 17,45, 20,00.
BAŁTYK: Pustelnia Parmeńska 15,45, 17,45, 20,00.
MIR: Awantura na wsi 17,00, 19,00, 19,00.
ROZMAITOŚCI: PKF nr 10/51-Zwalczamy gruźlicę. Była sobie mrośka Cement, od 16 do 24 co godzinę.

DZIŚ NA FALE BYDGOSKIEJ

Godz. 6.50 Program lokalny dnia. 6.52 Komunikaty. 16.20 Bydgoski dziennik radiowy. 18.00 Przewodnicy pracy fabryki Maszyn Rolniczych w Inowrocławiu. 18.35 Utwory skrzypcowe w wyk. Wacława Splewińskiego. 18.50 Fragment powieści pt. „Stawek w mieście“.

Środa literacka

Dzisiejsza środa literacka ścignie niewątpliwie tłumy wielbicieli J. Słowackiego na interesujący odczyt o przemole literackim wielkiego poety. Prelekcję wygłosi znakomity znawca przedmiotu, profesor Stanisław Kolbuszewski z Wrocławia, który tego odczyt, naświetlający romantyzm metodą marksistowską, wzbudził w ub. roku duże zainteresowanie na naszym terenie. Początek o godz. 19 w Pomorskim Domu Sztuki.

Koncert symfoniczny

Na ostatnich koncertach symfonicznych mieliśmy okazję słuchać wielu wybitnych pianistów, skrzypków i śpiewaków. Natomiast dużo już czasu upłynęło od ostatniego występu prof. Wilkomirskiego. Toteż liczni miłośnicy wionolczeni z zadowoleniem powitają fakt, że solistką najbliższego koncertu będzie jedna z najlepszych wionolczetek polskich Zofia Adamska. Zofia Adamska wykona słynny koncert wionolczelowy h-moll Antoniego Dworzaka. Zespołem Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej dyrygować będzie po raz pierwszy na Pomorzu jeden z najlepszych dyrygentów młodego pokolenia Roman Mackiewicz.

Koncert odbędzie się w piątek, 9 bm. o godz. 19.30 w Teatrze Ziemi Pomorskiej.

Coraz większą aktywność w walce z analfabetyzmem wykazuje ostatnio ZMP



Do 1 maja br. tylko pięć powiatów województwa bydgoskiego nie zakończy w zupełności akcji likwidacji analfabetyzmu. Trzecie z kolei powiatem, który ukończy walkę z analfabetyzmem będzie Sępólno. W powiecie tym do dnia 8 bm. — Międzynarodowego Dnia Kobiety nie będzie już w zasadzie ani jednego nie umiejącego czytać i pisać.

Głównym tematem posiedzenia Wojewódzkiej Komisji Społ. Walki z Analfabetyzmem było omówienie udziału organizacji społecznych: zw. zaw., ZMP, LK i ZSCH w tej akcji. Ponieważ prezes Zarz. Woj. ZSCH i LK i sekretarz ORZZ, będąc służbowo zajęci nie przybyli na zebranie, plenum wysłuchało tylko szczegółowego sprawozdania przewodniczącego Zarz. Woj. ZMP — Woźczyka.

Na 3018 osób, które ZMP miało objąć nauczaniem, objętych jest w tej chwili 2240 osób, uczących się na 180 kursach i zespołach. Mówca samokrytycznie omówił niedostateczny udział w tej akcji — jak to już kilkakrotnie podkreślaliśmy na łamach naszego pisma — Zarz. powiatowych i miejsk. ZMP. Ogniwa terenowe ZMP nie doceniają politycznego znaczenia tej akcji jako jednego z głównych zadań Planu 6-letniego. Na posiedzeniach prezydów zarządów ZMP omawiane są zbyt rzadko sprawy WA, co też w konsekwencji doprowadza do przypadek tylko udziału ZMP w pracach społecznych komisji WA. Jakkolwiek organizacje ZMP-owskie w szkołach na ogół aktywnie pracują na tym odcinku, to jednak jest jeszcze wiele takich szkół, które się wcale nie interesują zwalczaniem analfabetyzmu w swoich miejscowościach. Szczególnie odczuwa się to w miastach wydzielonych.

Aby ten stan rzeczy uległ zmianie, konieczne jest większe zainteresowanie i udzielenie pomocy zarządowi

ZMP ze strony terenowych pełnomocników do WA i komisji społecznych. Jedynie ścisła współpraca tych czynników może przynieść pozytywne rezultaty. Trzeba również mocniej włączyć junaków „SP“ do tej akcji.

Jeśli chodzi o LK, to do 8 bm. zostaną objęte nauczaniem wszystkie kobiety analfabetyki należące do tej organizacji.

Wizytator Dobrowolski przekazał następnie uwagi pełnomocników powiatowych do WA złożone na ostatniej odprawie, odnośnie współpracy z organizacjami społecznymi w poszczególnych miastach i powiatach. W Bydgoszczy współpraca ze strony ZMP i zw. zaw. w ostatnim czasie wybitnie się poprawiła. W Grudziądzu zw. zaw. nie utrzymują kontaktu z pełnomocnikiem do WA. Zarząd Miejsk. ZMP w Inowrocławiu nie udziela pomocy aktyw-

nie pracującym na odcinku walki z analfabetyzmem kołom. Inne organizacje pracują bez zastrzeżeń. Całkowitą ignorancją tej ważnej akcji wykazuje ob. Lach z Zarz. Pow. ZMP w Rypinie. Dzięki aktywnej pracy ZMP-owskiej młodzieży akademickiej w mieście Toruniu wszyscy analfabeci zostali objęci nauczaniem.

Podsumowując to wszystko, cośmy powiedzieli, musimy stwierdzić, że jak wynikało z wypowiedzi członków komisji społecznej do WA, ZMP z początkiem lutego br. aktywnie włączył się do likwidacji analfabetyzmu i osłaga w tej pracy coraz większe rezultaty. Wierzymy też, że dzięki ofiarnej pracy działaczy terenowych organizacji społecznych województwo bydgoskie ukończy w terminie likwidację tej spuścizny czasów sanacyjnych.

(Szer).

Bydgoszczanie górą!

Ekspozytura Bydgoska Państwowej Komunikacji Samochodowej zdobyła pierwsze miejsce w województwie ogólnopolskim między ekspozyturami PKS. W związku z tym w dniu 7 bm. o godz. 18 w lokalu Zrzeszenia Sportowego „Stal“ przy ul. Floriana odbędzie się przekazanie Ekspozyturze Bydgoskiej przez Ekspozyturę Wrocławską nagrody przechodniej.

*

W wyniku oceny pierwszego etapu bezregulaminowego współzawodnictwa uznano bydgoską fabrykę Polskich Zakładów Pasów. Artykułów Technicznych i Rymarskich jako najlepszy zakład w branży rymarskiej w IV kwartale 1950 r. W dniu 11 bm. o godz. 15 w sali ZS „Stal“ przy ul. Floriana odbędzie się uroczysta akademii poświęcona z wręczeniem proporcja przechodniego oraz nagród indywidualnych przodownikom pracy.

Narada szkoleniowa w BZM

Z inicjatywy dyrekcji Bydgoskich Zakładów Mięsnych odbyła się narada szkoleniowa młodocianych przyzłych fachowców przemysłu mięsnego. Zakłady te szkoła pokazała liczącą młodocianych, wśród których znaczny odsetek stanowi młodzież.

W naradzie wzięli udział dyrektor Szporek kierownik szkoleniowy, kierownik wydziału dyscypliny pracy, przedstawiciel fabrycznego ZMP, mistrzowie szkoleniowi, opiekunowie oddziałów uczniów, przedstawiciel Rady Pedagogicznej i ucząca się młodzież.

Z treści obrad wynika, że Bydgoskie Zakłady Mięsne przypisują wielką wagę szkoleniu nowych kadr, otaczają ojcowską opieką młodocianych, troszczą się o ich postępy w nauce szkolnej oraz o zdrowie i poziom kulturalny pracującej młodzieży. Na naradzie rozwiązano szereg zagadnień szkoleniowych, dyscyplinarnych, humanitarnych przy uboju, higienicznych itd. Po stwierdzeniu, że dla dobra zakładu pracy i dla dobra zatrudnionej młodzieży narady takie będą odbywały się częściej. (F. J.).

Mrozówna wzywa do bicia rekordów Polski

Znana pływaczka ZKS Kolejarz Bydgoszcz, wielokrotna rekordzistka Aleksandra Mrozówna, z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiety podjęła wzoraj następujące zobowiązania:

- 1) poprawić rekordy Okręgowe Pomorza w stylu klasycznym na dystansie od 50 — 800 m;
 - 2) pobić w tym sezonie rekordy Polski w stylu klasycznym na dystansie 100 i 400 m.
- Jednocześnie Mrozówna wezwwała wszystkie kobiety uprawiające sport na Pomorzu i Kujawach, by gremialnie wstępowały w szereg Ligi Kobiety i masowo zdobywały odznaki SPO.

Rzeczy znalezione

W Redakcji IKP są do odebrania znalezione na ulicach miasta księżeczka inwalidka Jana Beszny, legitymacja inwalidka Ludwika Poszuchy, dowód Agnieszki Tomaszewskiej, książeczka członkowska BSS Kurta Tomaszczyńskiego, legitymacja Mariana Wróblewskiego i Henryka Chojnowskiego oraz pozwolenie na rower A-41121.

Kultura i sztuka dla ludzi pracy

Zaniedbania rządów sanacyjnych i czasów okupacji hitlerowskiej utrzymywały masę pracującą, a w szczególności chłopstwo w zacołaniu i ciemności. Dzi stoją przed nami olbrzymie zadania podniesienia poziomu i upowszechnienia kultury i sztuki. Akcją tą na terenie Bydgoszczy zajmuje się Wydział

Kultury i Sztuki przy Prezydium MRN, współpracujący z różnymi organizacjami, jak „Artos“, Muzeum, Zw. Zaw. Literatów, Zw. Śpiewaków, TPD, itd.

Spójrzmy na działalność tego wydziału w ub. roku. W celu obudzenia działalności artystów-plastyków, zorganizowano konkurs na nagrodę plastyczną w mieście Bydgoszczy. W konkursie 5 artystów otrzymało cenne nagrody na sumę około 1.000 zł. W międzyczasie w ramach akcji ożywienia działalności literackiej piosenki, dziennikarstwa, literatury urządzono konkurs na nagrodę literacką miasta Bydgoszczy. Uruchomiono wystawę pn.: „Piękno Bydgoszczy w obrazie i grafice“, którą zwiedziło blisko 12.000 mieszkańców stolicy Pomorza.

W ramach akcji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wyświetlono w 20 szkołach ponad 60 naukowych filmów radzieckich oraz urządzono poranek artystyczny dla młodzieży szkolnej w Teatrze Ziemi Pomorskiej, przy obecności około 1000 dzieci. Nadto zorganizowano dwa popularne odczyty dla publiczności, a w broce o upowszechnienie ruchu świeżości przydzielono kilkunastu placówkom fundusze na należyte wyposażenie świetlic w sprzęt i urządzenia.

Jest to niewielka część działalności Wydziału, która niewątpliwie przyczynia się w znacznej mierze do spopularyzowania kultury i sztuki wśród mieszkańców naszego miasta. (X).

Dziś „Przyjaciele“ w Fordonie

Zespół objazdowy Państwowych Teatrów Ziemi Pomorskiej wystąpi dziś w Fordonie z sztuką A. Uspieńskiego pt. „Przyjaciele“. W ten sposób jedna z bolączek Fordonu, a mianowicie brak stałych imprez kulturalnych, zostanie choć częściowo zaspokojona. Spektakl „Przyjaciele“ odbędzie się dwukrotnie: o godz. 16 i 19.30.

Konferencja dyskusyjna NOT

W celu zlikwidowania znacznych przerosłów w projektach i kosztorysach poważnie wpływających na podrożenie budownictwa a w szczególności w celu uzyskania obniżenia kosztu budów, realizowanych w ramach planu inwestycyjnego 1951 r. Naczelna Organizacja Techniczna w oparciu o zalecenia PKPG i KC PZPR organizuje w czwartek dnia 8 bm. o godz. 15 w lokalu własnym w Bydgoszczy przy ul. Wyzwolenia 5 — I p. Naradę dyskusyjną na temat „Walka o obniżenie kosztów budownictwa na odcinku programowania i projektowania“.

Wobec aktualności i ważności zagadnienia Naczelna Organizacja Techniczna prosi Przedsiębiorstwa i Instytucje o delegowanie na powyższą konferencję kierownika swego Działu Inwestycji, pracowników odpowiedzialnych za projektowanie i kosztorysowanie, oraz racjonalizatorów i przodowników pracy budownictwa.

O dobrych fachowców samochodowych troszczy się Polski Związek Motorowy

Wraz ze wzrostem motoryzacji naszego kraju musi postępować szkolenie kadr kierowniczych samochodowych. Zadanie to przyjął na siebie Polski Związek Motorowy, który poprzez swoje sekcje dąży do wyszkolenia dostatecznej ilości dobrych fachowców w sztuce prowadzenia pojazdów mechanicznych. Powstałe przy zarządach okręgowych PZM tzw. zespoły samochodowe, popularyzując motoryzację, zajmują się zapewnieniem opieki i pomocy szerokim rzeszom za interesowanych sprawami samochodowymi. Specjalną troską objęto zainteresowaną techniką samochodową i sportem samochodowym młodzież szkolną, robotniczą i wiejską. W

szkołach ogólnokształcących i zawodowych, przy spółdzielniach produkcyjnych i w PGR-ach zorganizowane zostaną sekcje młodych, w których młodzież zaznajamiać się będzie z podstawowymi zasadami motoryzacji.

Ostatnio zespół samochodowy powstał także przy PZM w Bydgoszczy. Już po pierwszym zebraniu organizacyjnym liczył on 40 członków.

Jeszcze raz Siostry Do-Re-Mi

Ze względu na olbrzymią frekwencję, jaką cieszyły się występy zespołu „Artosu“ z Krakowa w czwartek, dnia 8 bm. w Pomorskim Domu Sztuki program pt. „Z humorem na ty“ zostanie powtórzony.

W programie wystąpią m. in. znane mieszkańcom Bydgoszczy z radia i ekranu Siostry Do-Re-Mi.

Egzamin dojrzałości

W Bydgoszczy zakończył się egzamin dojrzałości w Państwowym Liceum Administracyjno-Gospodarczym dla Dorosłych. Państwowej Komisji Egzaminacyjnej przewodniczył z ramienia Dyrekcji Okręgowej Szkolenia Zawodowego wizytator mgr Konrad Szostak.

Komisja Egzaminacyjna stwierdziła na ogół dobry poziom wiadomości. Świadectwa dojrzałości otrzymali następujący absolwenci:

Krzyszyna Adamek, Anna Borkowska, Hubert Buschmann, Bogdan Brzyski, Herbert Czepiewski, Lucja Drobyszewska, Jan Droźniakiewicz, Alojzy Drychła, Jan Dybiec, Jan Dzielendziak, Jan Dziub, Franciszek Falańczyk, Jan Gregulec, Kazimierz Górski, Wanda Gordon, Kazimierz Kusz, Henryk Klubka, Henryk Kofarek, Stefan Kruza, Krystyna Majewska, Lucja Nitecka, Stefan Powszek, Józef Rojewicz, Helena Rusiecka, Roman Senkowski, Egon Stock, Tadeusz Słrosin, Maria Suligowska, Anna Smrągłi, Czesław Schmidt, Michał Telech, Helena Ucińska, Leon Zinkiewicz.

Niezmiennie 12-ła

Zegar stoi a czas leci! Tym razem niesformnym czasomierzem nie jest osławiony zegar na Kłaryskach lecz na wieży kościelnej na Placu Wolności. Od długiego czasu widnie tam godzina dwunasta.

Zegar nie chodzący nie przedstawia większej wartości niż fortepian bez strun lub samochód bez kół. Z tej też racji pozwalamy sobie złożyć energiczny protest w sprawie zegara i wyrazić nadzieję, że zostanie na prawiony. Śródmieście czeka! (nik)



to i owo

Dla konduktorów

Potrzeba jest matką wszelkich wynalazków. Nie dziwo więc, że we Wrocławiu wszystkie konduktorki i konduktorzy tramwajów mają do swej dyspozycji praktyczne metalowe „zbiorniczki“ do monet poszczególnych wartości. Za naciśnięciem odpowiedniej sprężyny wylatuje jedna moneta z tegoż mechanizmu. Ułatwia to pracę konduktorom, którzy zazwyczaj długo muszą szukać drobnych w skórzanej torbie.

MZK powinny się zainteresować tym wrocławskim ulepszeniem i, po sprawdzeniu wartości wymienionej „aparatury“, zaopatrzyć w nią wszystkie konduktorów bydgoskich.

Nowości tygodnia

Obok księgarni „Domu Książki“ w Alejach 1 Maja pod piłąką umiesz-



KIEDY, GDZIE I Z KIM GRAJĄ BYDGOSCY LIGOWCY

Za miesiąc dwie bydgoskie drużyny piłkarskie Gwardia i Kolejarz rozpoczynają rozgrywki w II lidze. Gwardia Bydgoszcz przejdzie bojuwu chrześni w własnym boisku, gdzie zmierzy się z drużyną toruńskiego Kolejarza. Mecz ten będzie miał

niewątpliwą wagę, — z pozwoli zorjentować się w aktualnej sytuacji sił piłkarska — omorskiego. Składy osobowe jednej jak i drugiej drużyny uległy poważnym zmianom i wierzymy, że wpłynęło to na podniesienie poziomu gry czolowych zespołów piłkarskich Pomorza.

Piłkarze Kolejarza Bydgoszcz rozegrają pierwszy mecz II ligi we Wrocławiu z łamięjszą Stalą. Drużyna wrocławska jest najmniej znanym zespołem z wchodzących w skład I grupy II ligi. Dlatego też dopiero po meczu we Wrocławiu będziemy mogli zorjentować się w układzie sił w tej grupie.

Sympatycy piłki nożnej nie będą mogli w bieżącym sezonie narzekać na

brak dobrych meczów (mamy nadzieję, że innych nie zademonstrują nam dwuligowcy). Na bydgoskim boisku co najmniej odbędzie się mecz II ligi.

Terminy meczów drużyn pomorskich w pierwszej rundzie rozgrywek II ligi piłkarskiej są następujące (na pierwszym miejscu gospodarza):

8. IV. Gwardia Bydgoszcz — Kolejarz Toruń, Stal Wrocław — Kolejarz Bydgoszcz.
15. IV. — Gwardia Słupsk — Gwardia Bydgoszcz, Kolejarz Bydgoszcz — Kolejarz Gdańsk, Kolejarz Toruń — Stal Poznań.
22. IV. — Stal Poznań — Kolejarz Bydgoszcz, Gwardia Bydgoszcz — Budowlani Gdańsk, Stal Wrocław — Kolejarz Toruń.
20. V. — Kolejarz Toruń — Gwardia Słupsk, Kolejarz Bydgoszcz — Gwardia Bydgoszcz.
24. V. — Kolejarz Gdańsk — Kolejarz Toruń, Kolejarz Bydgoszcz — Budowlani Gdańsk, Stal Wrocław — Gwardia Bydgoszcz.
27. V. — Kolejarz Toruń — Kolejarz Bydgoszcz, Gwardia Bydgoszcz — Kolejarz Gdańsk.
3. VI. — Stal Poznań — Gwardia Bydgoszcz, Kolejarz Toruń — Budowlani Gdańsk, Kolejarz Bydgoszcz — Gwardia Słupsk.

Jak można czytać ręcznie...

Oczy 12-letniego Jasia N. jeszcze 4 miesiące temu widziały świat i ludzi cieszyły się widokiem tekstu i pod łukowem, aż nadszedł ów nieszczesny dzień, kiedy jego kolega znalazł coś...

— Sam nie wiem, co to było, mówi Jasiek. Pokazał mi to — i...

— To był granat, dopowiedział nauczyciel.

Jasiek znajduje się obecnie w Wojewódzkim Zakładzie dla Ociemniałych w Bydgoszczy i od nowa uczy się czytać i pisać, tym razem systemem Brailowskim. Mimo upływu tak krótkiego czasu, czyta już dosyć biegle.

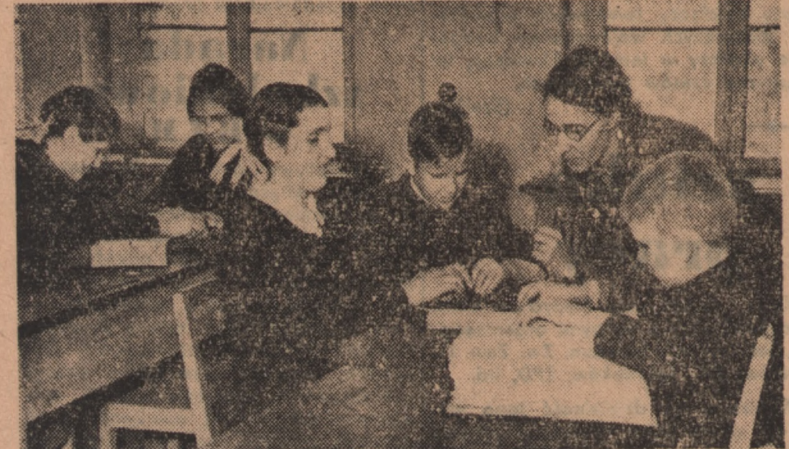
Typowym przykładem, jak czytać można, ręcznie tak samo biegle jak oczyma, jest jego starsza koleżanka, dziewczynka w czarnym szkolnym fartusku z białym kołnierzykiem.

Trzeba stwierdzić, że społeczeństwo musi wykazać więcej troski o niewidomych. Za wyjątkiem kilku uczennic gimnazjalnych, które przychodzą do świetlicy, by głośno czytać dzieciom książki, żaden zakład pracy, żaden zespół świetlicowy, żadna organizacja imprezowa nie uznają za stosowne objąć nad nimi opiekę. A przecież mamy na naszym terenie i Szkoły — Muzyczne i dość liczny Związek Zawodowców Sztuki i Kultury oraz Związek Zawodowców Literatów. Musimy poprosić o rozrywkę do niewidomych.

W. D.

Trzeba stwierdzić, że społeczeństwo musi wykazać więcej troski o niewidomych. Za wyjątkiem kilku uczennic gimnazjalnych, które przychodzą do świetlicy, by głośno czytać dzieciom książki, żaden zakład pracy, żaden zespół świetlicowy, żadna organizacja imprezowa nie uznają za stosowne objąć nad nimi opiekę. A przecież mamy na naszym terenie i Szkoły — Muzyczne i dość liczny Związek Zawodowców Sztuki i Kultury oraz Związek Zawodowców Literatów. Musimy poprosić o rozrywkę do niewidomych.

W. D.



Świetliczanka zapoznaje niewidome dzieci z alfabetem Brailowskim. (Foto. IKP)

—... Gdy Chopin wsłuchiwał się w rozekłane tony fortepianu... czyta... i płynnie opowiada o genialnym muzyku...

Starszy już chłopiec, który pragnie zostać nauczycielem, zbliża się do fortepianu i gra ze specjalnych nut. Jedną ręką wodzą po nutach, drugą uderza w klawisze...

Inne dziecko odpowiada z lekcji geografii. Dotykając ręcznie wypukłej mapy, doskonale orientuje się w położeniu geograficznym łądów i mórz. Jeszcze inne — pisze wkładając ryłko w jedną z 6 krat prostokątu.

W Zakładzie jest 52 dzieci. Kończą tu 7-klasową szkołę podstawową. Tu się też wychowują. W internacie są czyste, estetyczne i ciepłe sypialnie, umywalnie z hakami na ręczniki, do których każde dziecko trafi bez omyłki, jadalnia świetlica oraz izba chorych. Leży w niej samotnie chory chłopczyk. Leży — i wodzą cieżko wyciągniętymi rączkami po kęsie przyrodniczej, czyta opis jaskółki zwierzątka.

— Dzieci bardzo lubią czytać, mówi świetliczanka. Niestety książki pisanymi alfabetem Brailowskim nie posiadamy dużo. Z wszystkich zajęć świetlicowych te najbardziej lubią głośne czytanie. Mając słuch wyostrzony, są przy tym specjalnie wrażliwe na dykcję i na piękne czytanie. Najmniej lubią inscenizacje i zajęcia, wymagające ruchu.

SPORT

ADAMCZYK WRACA DO WROCŁAWIA?

POZNAŃ (G) Rekordzista i mistrz Polski w skoku w dal Adamczyk zwrócił się do kierownictwa sekcji Kolejarza Poznań z prośbą o zwolnienie gdyż zamierza wyjechać do Wrocławia i zasilic barwy tamtejszego Kolejarza.

HOKEIŚCI JUŻ W MOSKWIE

W niedzielę wieczorem przybyli do Moskwy polscy hokeiści, którzy podejmowani są przez Wszechzwiązkowy Komitet Kultury Fizycznej przy Radzie Ministrów ZSRR. Polacy obok stałych treningów rozegrają prawdopodobnie trzy oficjalne mecze. Przeciwnikami ich będą drużyny moskiewskie: Skrzydła Sowietów Dynamo, i CDKA. Plany te krzyżuje jednak słońce które gorącymi promieniami bezlitośnie rozpuszcza tafle lodową. Lodowisko konserwowane jest przy pomocy śniegu.

Do Moskwy zaproszono także hokeistów Czechosłowacji.

ODPOWIEDZI PRAWNIKA

W dziesiątkach listów naszych czytelników zwracających się do redakcji IKP z prośbą o udzielenie porady prawnej, jak i w osobistych rozmowach z naszym radcą prawnym (w poniedziałki od godz. 17-tej do 18-tej), przewijają się bardzo często pytania odnoszące się do takich samych lub podobnych zagadnień prawnych. Niejednokrotnie są to sprawy błahe, lecz życie ludzkie nie składa się przecież z samych wielkich problemów. Człowiek chce mieć odpowiedź na wszystkie dręczące go wątpliwości i niepewności. Na przeszkodzie stoi nieznanostwo przepisów prawnych.

Dlatego też niezależnie od udzielania odpowiedzi na konkretne pytania prawne omawiać będziemy na łamach naszego pisma te dziedziny prawa, których znajomość jest potrzebna i niejednokrotnie niedozowna w życiu obywatela.

PRZELICZENIE RENT

W Monitorze Polskim z dnia 26 lutego 1951 roku Nr A-15 ukazał się okólnik Nr 28 Prezesa Rady Ministrów z dnia 8 lutego rb. w sprawie przeliczenia odszkodowań z tytułu utraty życia lub zdrowia.

W związku z wątpliwościami, powstałymi w praktyce co do przeliczenia na nową walutę odszkodowań (rent) z tytułu utraty życia lub zdrowia w przypadkach, gdy dłużnik jest jednostką gospodarki uspołecznionej, a wypadek nie nastąpił w związku z pełnią służy lub pracą należy stosować następującą zasadę:

Powstałe przed dniem 30 października 1950 roku zobowiązania z tytułu odszkodowania za utratę życia lub zdrowia, należne od jednostek gospodarki uspołecznionej w rozumieniu § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 października 1950 roku w sprawie określenia stosunku przeliczenia niektórych zobowiązań (Dz. U. R. P. Nr 50, poz. 461 i Nr 51, poz. 471), powinny być przeliczone w stosunku 100 złotych w dawnym piętądzu równe 3 złotom w nowym piętądzu również w przypadkach, gdy utrata życia lub zdrowia nastąpiła bez związku z pełnią służy lub pracą.

Zasada wyżej ustalona powinna być stosowana z mocą obowiązującą od dnia 30 października 1950 roku. (hat)

Maty felieton REKORD

Ze zrozumiałą dumą i z wielką radością donosimy komu potrzeba, że w Bydgoszczy ustalono kilka dni temu nowy rekord Polski w biegu na przelaj. Rekordzistą jest komunikat nr 3 Pomorskiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego. Miejscem startu była siedziba POZLA, mieszcząca się przy ul. Śniadeckich, metą dział sportowy naszej redakcji. Trasę, wiodącą poprzez Urząd Pocztowy Bydgoszcz 2 i wiadomo o czemu przez Izbę Kontroli Rachunków P. i T. przy ul. Stalina, czyli dystans długości ok. 1500 m, komunikat-rekordzista przebył w fantastycznym czasie 144 godz., 8 min. i 22 sekund, osiągając przeciętną szybkość ponad 10 metrów na 1 godzinę!

Tu zaznaczyć należy, że wynik ten przekreśla zdecydowanie rekord naszego mistrza olimpijskiego i rekordzisty Polski, Janusza Kusocińskiego który przed 19 laty przebiegł dystans 1500 m. w 3 min. 54 sek.!

Wiadomość o rekordzie lotem ptaka rozniosła się po naszej redakcji, a że w Bydgoszczy rzadko się słyszy o podobnych wyczynach — więc posta nowilem przeprowadzić wywiad z komunikatem-rekordzistą.

Znalazłem go w koszu redaktora działu sportowego. Na pytanie dlaczego w taki sposób postępuje z chlubą naszej lekkoatletyki, człek ów odpowiedział lakonicznie:

— Nieaktualny! — i znowu wetknął nos w swe papiery.

Wydobylem rekordzistę z kosza i poprosiłem o kilka informacji dla prasy. Zgodził się chętnie.

— Kiedy pan się urodził? — zapy-

Kćik kobiecy

Nowe, niegniotące się tkaniny wełniano-lnianiane

Zakłady podległe Centralnemu Zarządowi Przemysłu Wełnianego przystąpiły w bieżącym roku do produkcji nowych tkanin wełniano-lnianianych. Możliwość zaopatrzenia rynku w tkaniny wełniano-lnianiane powstała dzięki wypracowaniu przez pracowników zakładów im. L. Gajlika w Bielsku — Wiktora Wintera specjalnej metody, która rewolucjonizuje technologię włókienniczą. Zastosowanie metody Wintera czyni tkaniny wełniano-lnianiane niegniotącymi się i lekkimi, nadającym się na letnie okrycia damskie i męskie. Wielkim walorem nowego rodzaju tkanin będzie, obok estetycznego wyglądu i trwałości, ich niska cena.

— 20 lutego 1951 roku w Bydgoszczy, w Pomorskim Okręgowym Związku Lekkoatletycznym.

— Aha! A co pana nakloniło do próby bicia rekordu?

— Po prostu chodziło o zawiadomienie szanownej prasy, że w dniu 4 marca br. odbędzie się walne zebranie POZLA...

— Tak... A czy może pan opowiedzieć nam przebieg swego wiekopomnego biegu?

Komunikat-rekordzista usmiechnął się z zażenowaniem.

— Raczej powinna to uczynić pociąta. Ja ze swej strony mogę tylko powiedzieć, że wystartowałem z lokalu POZLA dn. 28 lutego. W Urzędzie Pocztowym Bydgoszcz 2 znalazłem się nazajutrz, o czym świadczy widoczny na mnie stempel. Dnia 3 marca dotarłem do IKR, sam nie wiem poco, wreszcie w dniu 6 marca, o g. 10.46 po wspaniałym finiszu, przy frenetycznych oklaskach publiczności przerwałem taśmę na mecie!

— W jakiej kondycji ukończył pan bieg?

— W wyśmienitej! Mógłbym jeszcze poprawić swój rekord!

Podziękowałem serdecznie rekordzistę i poprosiłem go o fotografię dla prasy.

— Niestety... — rzekł ze smutkiem — Nie posiadam. Ale może panowie zwrócą się do Urzędu Pocztowego Bydgoszcz 2! Przecież i o nich trzeba coś napisać, przecież tylko dzięki ich pomocy udało mi się uzyskać taki piękny wynik!

Po wywiadzie rekordzistę schowałem na wieczną rzecz pamiętkę w szufladzie biurka. Niech nie odważy się nikt twierdzić, że w stolicy Pomorza sport rozwija się słabo!

Kto może się poszczycić takim rekordzistą, jak my?

Kończąc, pragniemy Urzędowi Pocztowemu nr 2 złożyć serdeczne podziękowanie za wydajną pracę na polu krzewienia kultury fizycznej!

Cóż bowiem z tego, że o walnym zebraniu POZLA prasa powiadomiła została w dwa dni po zebraniu? Cóż to ma za znaczenie w porównaniu z tym naprawdę niebywałym rekordem, wobec którego wszelkie dotychczasowe wyczyny naszej Poczty błędne, jak błędnie księżyc przy słońcu!

— Ale swoją drogą, — przerwał mi grobowym głosem redaktor sportowy — jeśli tak dalej pójdzie, to gdy będę chciał wysłać list do zamieszkałej w Krakowie ciotki, zaniosę go osobiście, piechotką. Albo proszę żonę, żeby się przespacerowała. Zawsze to szybciej...

Może ma i rację. JUR

ODBUDOWA STOLICY — DZIEŁEM CAŁEGO NARODU!

RADIO

CZWARTEK, 8 MARCA 1951 R.

5.00 Początek audycji dla szkół. 15.00 Koncert solistów. 15.30 Zarębanie. 16.00 Wiadomości poranne. 6.00 Audycja dla wsi. 5.10 Audycja dla wsi. 5.20 Koncert dla Zagadki muzyczne. — światła pracy. 5.58 Stan 17.00 Wiadomości poranne. 6.00 Wiadomości poranne. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Muzyka. Kameralna muzyka polska. 6.45 Program dnia. 7.00 ska. 17.45 Radiowy program poranny. 7.20 radnik językowy. 19.00 Wszelchnia Radiowa. Wszelchnia Radiowa. 7.40 Muzyka. 8.00 Wiadomości poranne. 8.05 Wiadomości poranne. 8.05 Wiadomości poranne. 20.00 Dzień z muzyką. 11.50 Głosnik wieczorny. 20.30 mają kobiety. — 11.57 Koncert w wyk. orkiestry. Sygnał czasu i hejnał z stry PR we Wrocławiu, wieży Mariackiej. — 21.30 Muzyka i aktualności. 12.04 Dziennik poranny. 12.15 Muzyka. 12.30 Audycja dla wsi. Osmańczyka. 22.20 Koncert. 12.45 Melodie ludowe. 23.00 Ostatnie programy. — 13.25 wiadomości. 23.10 Rozprawa. 13.30 Audycja szkolna dla klas III-IV. 14.15 Proza radiowa. 14.30 Koncert dla szkół. 15.00 Koncert, nie audycji, hymn.

Data 4 marca 1951 r. zmarła w szpitalu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa żona i matka śp.

Helena Mikulska

z d. Kujawska

o czym zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym smutku

maż i syn

Bydgoszcz, ul. Wawrzyniaka 12. 64-g

PRACY POSZUKUJĄ

Nauczycielka mgr. filozof poszukuje pracy biurowej. Wiadomość Zapyłowska Helena, wieś Kepniewo gm. Zwierzno, pow. Elbląg. (55-g)

POKOJU POSZUKUJĄ

Pracująca przed maturą poszukuje pokoju umebłowanego lub bez mebli. Oferty IKP Bydgoszcz „61”. (61g)

Samojna pracująca poszukuje pokoju umebłowanego lub nie. Oferty IKP Bydgoszcz „73”. (73g)

POSADY WOLNE

Zegarmistrza poszukuje dobre wynagrodzenie. Oferty IKP Bydgoszcz „27”. (27-g)

Pomoc domowa wzgl. sprzątaczką potrzebną. Bydgoszcz, Toruńska 4 m. 4. (62g)

Ogrodnik samotny, samo dzielną potrzebny zaraz. Zgłoszenia M. Kozłowska, Służewo, ślacja, pow. Aleksandrów Kuj. (79g)

Pomoc domowa z gotowaniem potrzebna. Bydgoszcz, Zduny 18 m. 4. (80g)

SPRZEDAŻ

Lustro duże sprzedam. Bydgoszcz, Jackowskiego 1 m. 8. (89g)

Maszynę „Singer” kryła, kołnierż srebrny sprzedam. Bydgoszcz, Sokola 36a. (74g)

Dnia 8 bm. w kinach Bydgoskich „Pomorzanin” i „Polonia”

UKAŻE SIĘ PIERWSZY POLSKI FILM MUZYCZNY

»Warszawska Premiera«

REŻYSERIA: JAN RYBKOWSKI 85

Wózek aukto sprzedam. Bydgoszcz, Chopina 2 m. 1. (76g)

Łóżko, umywalkę, nocne stoliki sprzedam. Bydgoszcz, Sienkiewicza 28 m. 1. (75g)

Łóżko materacem, bieżer damski, inne rzeczy korzystnie sprzedam. Bydgoszcz, Zduny 1 m. 9 parter. (78g)

Sprzedam lano pantofle, buty damskie nr 38, materiał na ubranie, pierzyne, sióło rozsuwane i inne rzeczy. Bydgoszcz, Gen. Stalina 64 m. 5. (71g)

Sireptomycynę sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (68g)

Sypialnię brzożowa sprzedam Bydgoszcz, Pomorska 25, I piętro, w podwórzu. (67g)

Wózek aukto sprzedam. Bydgoszcz, ul. Ks. Skorupki 27 m. 5. (83g)

Sypialnię, kuchnię, tapczany sprzedam. Bydgoszcz, Gen. Stalina 12 (stolarnia). (63g)

Sprzedam pianino i szafę. Oferty IKP Bydgoszcz „82”. (82g)

ZAMIANY

Mieszkanie 2 1/2 pokoju kuchnią Bydgoszcz-Sródmieście zamienię na Warszawę — 1 pokój kuchnią lub 2 pokoje Poznań wzgl. Kraków. Oferty IKP Bydgoszcz „66”. (66g)

KUPNO

Spacerówkę czeską kupię. Oferty IKP Bydgoszcz „69”. (69g)

UNIWAŻNIENIA

Uniważnia się zagubiona legitymacja inwalidzka do zniżki kolejaj 19130. Franciszek Rybak (52-g)

Czytaj IKP

HUMOR

— O czym to ja miałem pamiętać? (Regards, Paryż)

REDAKCJA : ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEN W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Prenumerata pocztowa 3.60 zł, przez roznościela 3.90 zł miesięcznie. Rekopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATE ZLECONĄ PRZYJMUJĄ DO 20 KAZDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. PRENUMERATE POD OPAKĄ WPLACANA NA KONTO PKO nr VI-1861. REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY. — WYDAWCA: SPOŁDZ. WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA”, WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16. Oddział w Bydgoszczy, ul. Czerwonej Armii 20, TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 1.50 zł za słowo. Minimalna opłata, za 10 słów. Maksymalna ilość 30 słów. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10.80 zł, za tekstem 4.50 zł. nekrologi 3,— zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30,— zł za 1 wiersz 2-lamowy (za tekstem). W niedzielę i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy. — Konto PKO „IKP” nr VI-140.